

Cena numeru
250.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.
Odniesienie do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.
poza Łódź egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 31 maja 1924 r.

Ostrzeżenie.

Dowiadujemy się, że w ostatnich czasach szerzone są tendencyjne fałszywe pogłoski i plotki, mające na celu podważenie dobrej opinii naszej firmy.

Wobec tego oświadczamy, że tych, którzy tego rodzaju pogłoski rozpowszechniają, ścigać będziemy sądownie.

I. Prywin i H. Finkiel.

Poświęcenie Kościoła w Spasie pod Chełmem.



W dniu 8 maja odbyło się poświęcenie kościoła w Spasie pod Chełmem. Jak już donosiliśmy w dniu tym spodziewano się oporu ze strony prawosławnej ludności białoruskiej przy zwrocie katolikom świątyni, zamienionej

przez moskiewskie władze zaborcze na cerkiew. Na szczęście, dzięki rozumnym zarządzeniom i taktowi władz, powyższa uroczystość odbyła się całkiem spokojnie.

„Podróż po Polsce”

Jednym z najłabszych naszych dotychczasowych punktów uświadamiającej pracy narodowej było obnażanie nas samych z tem, co Polska posiada ciekawego, pouczającego i wogóle godnego widzenia, a pozatem, propagowanie wiadomości o Polsce zagranicą. To też wielu z nas pojęcia niema o niezwykle pięknych lub z innych względów doniosłych zabytkach dawnej polskiej kultury, wielu nieznajemy na najcudniejszych okolicach naszej Ojczyzny. A za granicą wiedza o nas tyle, ile potrzeba wrogom Polski do zdyskredytowania nas. Dość powiedzieć, że stosunkowo najlepszym źródłem informacji o Polsce w Europie zachodniej są pisma i gazety niemieckie... A chyba nikt nie wątpi, że stamtąd jaknajmniej pożądanego dla nas mogą wypływać informacje. Nic więc dziwnego, że do dziś dnia można się spotkać w inteligentnym środowisku angielskim, francuskim, szwedzkim etc. z pytaniem pod adresem Polski tak naiwnym, jakiego my nie żądamy nawet w żadnej spr-

wie wewnętrznych stosunków Liberji lub Boliwji. A jeżeli znów natrafimy na kogoś „uświadomionego” w sprawach polskich, to z pewnością ma on o nas przekonanie, jako o największych barbarzyńcach, którzy nie dziwnego, że terroryzują żydów, prześladują Niemców i każdego, kto tylko od nas ma nieszczęście zależeć, bo jesteśmy wrogami wszelkiego postępu, kultury i innych ludzkich właściwości i uczuć.

Inaczej postępowali i postępują inne narody. Rosjanie ogromne sumy wydawali na propagandę swej literatury, muzyki, malarstwa etc. Czesi jeszcze pod panowaniem austriackim mieli zorganizowaną informację, rozsyłaną po całej Europie, periodycznie i we wszystkich językach, Bułgarzy w parę lat po odzyskaniu niepodległości posiadali prawidłowo funkcjonującą pocztę, przesyłaną prasie angielskiej, francuskiej, włoskiej, rosyjskiej etc. Nie mówimy już o Niemcach, o Włochach, Anglii, Francji i innych wielkich mocarstwach o

dawnej i wysokiej kulturze, które pomimo tego, że je wszyscy znają, wiedza i sami starają się wiedzieć o nich, nie zaniedbują żadnej okazji, — nie szczędzą kosztów, aby o nich pamiętano, aby ich naukę, sztukę, cywilizację przemysł, handel etc. bezustannie wszyscy na całym świecie mieli na oku i czyż to potrzeba dowodzić jak wielkie, jak realne korzyści przynosiły i przynosi krajom mniejszym, tym mocarstwom największym podobna reklama światowa? Czy nie wiemy także, jak bardzo silnie w każdym kraju zachodnim rozwinięta jest znajomość własnej ojczyzny, wszystkich jej godnych poznania stron?

Ze zaś wiemy, jak bardzo u nas zaniedbana jest ta właśnie informacja o Polsce, przeto na wielkie uznanie zasługuje każda inicjatywa, zmierzająca do naprawiania i dopełniania tego braku. Podobną inicjatywę powzięła właśnie wytwórnia film pp. St. Martynowskiego i E. Nowickiego w Poznaniu, która postanowiła wykonać kilka wielkich seryj obrazów Polski i filmy te rozpowszechniać następnie po całej Polsce i po całym świecie wreszcie. Aby jednak impreza ta zachowała całą swą wartość naukowo-informacyjną, a zarazem i polityczną — propagatorską, inicjatorowie zwrócili się do najpoważniejszych przedstawicieli wszystkich inteligentnych warstw społeczeństwa polskiego, wskutek czego świat naukowy, duchowieństwo, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, i mający za zadanie stały dozór nad wyborem tematów i układem scenariusza w taki sposób, aby obraz nie przestając być pouczającym, był jednocześnie i interesującym, co mogłoby stworzyć skuteczną konkurencję owym skandalicznym w 99 proc. filmom współczesnych kinematografów, demoralizującym tylko młodzież w stopniu najwyższym.

Honorowy protektorat nad tym komitetem objeli: Jego Eminencja Ks. Kardynał Prymas K. Dalbór, wojewoda poznański A. hr. Bniński, generał Raczyński i prezydent miasta p. Cyryl Eettlewski. Na pierwszym posiedzeniu, odbytym w dniu b. m. wybrano komitet ściślejszy, pod przewodnictwem p. D-ra Bajorńskiego Banku Przemysłowców w Poznaniu, jako prezesa, p. Begabego Star. Krowcowego, jako wiceprezesa i p. Kuczyński jako sekretarza.

Zamiarem projektodawców jest przedstawić w szeregu obrazów nie tylko dzisiejszy stan całej Polski, ale i przypomnieć tak nie dawne, tak znanym nam z własnych przeżyć, ubiegłych momenty naszej niewoli i rządami zaborczymi. Takie więc sceny, jak wywieśszanie pruskiej komisi kolonizacyjnej, słynny „wóz Drzymały”, prześladowania rosyjskie za czasów carskich i bolszewickich, etc. znajdują się w umiejętnym powiązaniu i zestawieniu obcych widoków kościołów, pałaców, zamków i pomników polskich historycznych, obok scen z życia współczesnej Polski odrędzonę, obok obrazów naszego życia szkolnego, przemysłowego etc.

W celu atoli właściwego postawienia tej sprawy na gruncie istotnej korzyści

tecznej inicyjatorowie w najbliższym czasie przy staną do organizowania we wszystkich dzielnicach komitetów podobnych, jak w Poznaniu, aby nie dać nie pominąć nic ważniejszego i nie reprodukować znów tego, co niema znaczenia, lub nawet mogłoby ujemny wynik spowodować. Komitety więc takie będą się wszędzie składały z sił miejscowych, najlepiej obywateli z dziejowymi sprawami danej dzielnicy.

Aby przedsięwzięcie takie udało się, potrzeba do tego współpracy całego społeczeństwa. Potrzeba zainteresowania się niem ze strony każdego, kto tylko dokładnie zrozumie, że dobre i celowe przeprowadzenie planu całego musi nieodmiennie przynieść bardzo wiele korzyści w dwóch kierunkach: poznanie własnego kraju i propagowanie znajomości Polski, poza granicami Rzeczypospolitej. Dla tego też spodziewać się należy, że każdy z chęcią przyłoży rękę do dzieła o tak doniosłej misji.

Pierwsza seria obrazów, obejmująca Wielkopolską z Poznaniem jest już w trakcie przygotowania i na jesieni będzie mogła być wyświetlona. Zaraz też filmy te zostaną zawiezione do innych krajów, a przedewszystkiem do Francji, Ameryki północnej i połudn. i wszędzie tam, gdzie znajdują się większe skupienia Polaków i emigrantów, gdzie ta „wyswietlana” „podróż” po Polsce odrodzonej będzie spełniała dwie role jednocześnie: będzie pouczała cudzoziemców o Polsce i zarazem będzie Polakom przypominała Ojczyznę, krzepiąc w nich ducha i podtrzymując miłość oraz dążenie do powrotu do kraju.

Cała „podróż po odrodzonej Polsce”, według informacji inicyjatorów, a zarazem i wykonawców projektu z ramienia Komitetu, p. Martynowskiego i Nowickiego, będzie ukończona prawdopodobnie w ciągu roku.

Należy spodziewać się, że nowe to, a tak wazehmiar dodatnie przedsięwzięcie spotka się z ogólnym uznaniem całego społeczeństwa tak, jak to miało miejsce w Poznaniu, gdzie odrazu zrozumiano nadzwyczajną jego doniosłość, dowodem czego to — tak liczne i chętne przyjęcie udziału w kierowniczych pracach komitetu przez najwybitniejsze jednostki miejscowej inteligencji.

Boruta

TELEFONEM Z WARSZAWY

KRESY ZABEZPIECZONO.

*) Główny komendant policji państwowej, p. Borzecki, kowrocił z Kresów wschodnich, gdzie bawił kilkanaście dni.

Wiadomości, jakie p. Borzecki przyniósł do Warszawy, są bardzo pocieszające. Od kilku dni na Kresach panuje spokój, gdyż żadna banda nie usiłowała przekroczyć naszej granicy.

W ostatnich dniach główny komendant policji organizował współpracę wojskową z policją, przeprowadził inspekcję szeregu posterunków granicznych oraz wydał odpowiednie instrukcje w sprawie wzmocnienia służby bezpieczeństwa.

WSPÓLDZIAŁANIE Z INSTRUKTORAMI FRANCUSKIMI.

*) Centralne władze wojskowe poleciły niektórym działom służby wejść w ściślejszy kontakt z nielicznymi już dziś u nas francuskimi czynnikami instruktorskimi, by jaknajintensywniej wykorzystać ich wiedzę fachową, celem dalszego udoskonalenia swych resortów.

LOSY WSPÓLPRACOWNIKÓW CYWILNYCH W SŁUŻBIE WOJSKOWEJ.

*) Urzędnicy cywilni, zatrudnieni w biurach i urzędach wojskowych, otrzymali w tych dniach do wypełnienia specjalne kwestionariusze, które stanowią podstawę do ich stabilizacji.

Odpowiednio wypełnione kwestionariusze będą rozpatrzone przez komisje kwalifikacyjne.

Walka: Trocki - Frunze.

Sieć intryg.

W sowieckich kołach wojskowych coraz większe zainteresowanie wywołuje rywalizacja pomiędzy Trockim i Frunzem, przyjmująca coraz ostrzejsze formy. Popierany przez Centr. Kom. partii komunistycznej, Frunze stanął na czele armji czerwonej w okresie, gdy Trocki znajdował się w niealce i przebywał przez dłuższy czas przymusowo na urlopie. Kom. Centr. partii dążył wtedy ku temu, aby przykładowo ukarać Trockiego za jego skłonności opozycyjne.

Dla tego też Trocki nie tylko, że został usunięty od spraw bieżących armji czerwonej, lecz i reorganizacja wyższych organów tej armji była dokonana pomimo niego i powierzona Frunzemu. Ten ostatni miał sobie polecone również „usunąć” ze składu dowództwa armji wszystkie żywoły, podejrzewane o tendencje opozycyjne, lub o sympatyzowanie Trockiemu. Lecz zadanie to, a mianowicie zupełne wypchnięcie Trockiego poza nawias życia politycznego Rosji sowieckiej, okazało się zbyt trudnym dla działaczy Kom. Centr. i Trockiemu udało się powrócić do Moskwy, upewniwszy Kom. Centr. co do swej działalności.

Znajdując się już w Moskwie Trocki nie był w stanie znieść obojętnie swego usun. od życia politycznego i od pracy czynnej w armji czerwonej.

Zainicjował on nadzwyczaj chytrą intrygę, w wyniku której osoba Frunzego szybko utraciła popularność w armji i poprzednie sympatje niektórych kół komunistycznych w stosunku do Frunzego zmieniły się na antypatję. W obecnej chwili sprawa stoi prawie że na ostrzu noża, gdyż wspólpraca Trockiego z Frunzem na czele armji czerwonej okazała się niemożliwą. Najbliższa przyszłość musi przynieść rozwiązanie zatargu w postaci jednego z nich. Dziś trudno jeszcze przewidywać, kto ustąpi, jednakże pozycja Trockiego, prowadzącego swą kampanję z szalonym nakładem energii, zdaje się być mocniejszą.

Za przykładem Francji.

Zwycięstwo demokracji francuskiej w wyborach zachęta do rozpisania wyborów w Belgji

PARYŻ, 30 maja. Korespondent brukselski „Temps” donosi, iż w kołach politycznych kraja pogłoski o zbliżającym się przesileniu rządowym.

Zwycięstwo lewicy we Francji dodało otuchy również lewicy belgijskiej, która uważa obecny moment za bardzo dogodny do wzięcia władzy w swe ręce.

Powszechnie przypuszczają, że nowe wybory do parlamentu belgijskiego odbędą się najdalej zimą lub na wiosnę.

Socjaliści koncentrują swe siły i przygotowują się już do wyborów.

Znów krwawe zamiary...

Możliwość wojny włosko-tureckiej.

KONSTANTYNOPOL, 30 V. Mimo ciągłych zaprzeczeń ze strony tutejszego poselstwa włoskiego pisma angielskie w dalszym ciągu twierdzą, iż koncentracja wojsk włoskich na Sycylii skierowana jest przeciwko Turcji i oskarżają Mussoliniego o zamiary wojenne.

Turcja obawia się obecnie konfliktu z

włochami więcej niż kiedykolwiek, gdyż wobec nieosiągnięcia porozumienia z Anglią w sprawie Mossulu jest ona zupełnie izolowana.

Walki band tureckich z armją francuską na granicy Syrii oraz nienormalne stosunki z Rosją sowiecką znacznie pogorszyły położenie Turcji na arenie międzynarodowej.

cyjne, które, wzięwszy pod uwagę naukowy i służbowy cenzus, nadto opinie i wnioski władz przełożonych — ustala charakter służby funkcyjarskiej cywilnych.

Ci funkcyjariusze, którzy będą posiadać wszystkie warunki do pełnienia cywilnej służby państwowej — otrzymała — zgodnie z art. 5 ustawy o państwowej służbie cywilnej — pisma nominacyjne.

Nie dotyczy to pracowników kontraktowych.

Ewidencje funkcyjarskich cywilnych całej siły zbrojnej będzie prowadził gabinet ministra.

PAN BATOR URZĘDUJE.

*) Do Warszawy przybył szef wydziału prasy i propagandy ministerjum spraw zagranicznych, p. Bator i objął wczoraj urządowanie.

ZMIANY W M. S. Z.

*) W związku z projektowaną reorganizacją departamentu dyplomatycznego, ministerjum spraw zagranicznych, nastąpić tam mają zmiany personalne. Mianowicie na stanowisko szefa wydziału wschodniego powołany ma być były charge d'affaires w Pradze — p. Bader, wydział zachodni obejmie — minister pełnomocny Targowski, zaś wydział ogólny — p. Łoś z obecnego wydziału niemieckiego. Pozatem zreorganizowany wydział prasowy ma otrzymać nowy kierownik — p. Szarota, były poseł w Wiedniu.

PEŁNOMOCNICTWA SKARBOWE.

*) Jak si ę dowiadujemy, projekt nowych pełnomocnictw skarbowych dla rządu został już ostatecznie opracowany i w tych dniach wejdzie na radę ministrów. Projekt ten zostanie wniesiony do sejmu w takim terminie, aby dyskusja nad nim mogła się toczyć jednocześnie z dyskusją generalną nad budżetami.

WYJAZD DELEGACJI DO LIGI NARODÓW.

*) Wobec zbliżającej się sesji rady Ligi Narodów, wyjazd delegacji polskiej przy Lidzie Narodów z p. Aleksandrem Skrzyńskim na czele nastąpi w najbliższą środę.

POWRÓT SZEFA SZTABU.

*) Wczoraj przyjechał do Warszawy po dłuższym pobycie szef sztabu generalnego, gen. Stanisław Haller.

— 00 —

TELEGRAMY.

WIĘKSZOŚĆ SIĘ ORWIEJE.

LONDYN 30,5 (PAT) Izba gmiń omawiała wniosek konserwatystów w sprawie kontroli polityki rządowej w sprawie bezrobocia.

Mac Donald przedstawił projekt przywrócenia normalnej sytuacji ekonomicznej w Anglii, przewidujący między innymi podjęcie prac nad rozwojem energii elektrycznej.

Wniosek ten odrzucono 300 głosami przeciw 252. Asquith wraz z 30-ma liberałami głosował za wnioskiem, 18 członków tego stronnictwa głosowało przeciw, a 30 wstrzymało się od głosowania.

WALKI W TURCJI.

LONDYN, 30 V. Sytuacja na granicy Syrii ostatnio znacznie się zaostrzyła. Według nadchodzących wiadomości walki z terytorjum syryjskiego przeniosły się obecnie na terytorjum tureckie.

Wojska francuskie zbombardowały miejscowość turecką Turktiek.

Powstańcy oblegają obecnie umocnioną pozycję francuską Hadjilow, która prawdopodobnie zmuszona będzie skapitulować przed powstańcami.

Krwawe zajścia w Widzewie.

Robotnicy, którym odmówiono wypłaty uwięzili dyrektora.
Udział policji.

W dniu wczorajszym cała Łódź została zelektryzowana wieścią o krwawych zajściach, których widowiskiem stała się Widzewska Manufaktura.

Aby zbadać rzecz dokładnie wysłaliśmy na Widzew swego współpracownika, który o zajściu otrzymał następujące wiadomości:

Około godziny 2 po południu na podwórzu fabryki zebrał się liczny tłum robotników, domagający się wypłaty, która powinna być uiszczona jeszcze tydzień temu. Zarząd fabryki odmówił żądaniu robotników, motywując swą odmowę brakiem gotówki. Rozgoryczony tłum udał się do dyrektora Maksza Kohna, sprowadził go do kantoru i uwięził.

W międzyczasie zawiadomiono policję konną i pieszą, która też przybyła na miejsce wypadku. Robotnicy będąc w konferyencji z dyrektorem, zabarykadowali się, nie chcąc nikogo dopuścić.

Przystąpiono do wyważania drzwi i w tej właśnie chwili obłężeni zaczęli rzucać różnymi przedmiotami na szturmujących.

Po uwolnieniu dyrektora policja zaczęła rozpręczać kilkudziesięcny tłum, zebrany przed fabryką. W czasie rozpręczania tłumy kilka osób zostało potrąconych lub pokaleczonych odłamkami cegieł, rzuconych przez wyrostków. Po wielu usiłowaniach udało się tłum rozpręczyć i około godziny 7 wieczorem zajście zlikwidowano.

rem zajście zlikwidowano.

W czasie zamieszek zdemolowano częściowo urządzenie biura. Zaarrestowano około 12 osób.

Podczas zdobywania gabinetu kilku policjantów zostało lżej lub ciężiej rannych. Pomiedzy innymi komendant policji konnej i rezerwy — komisarz p. Rozumski został uderzony, stalowym przedmiotem w pierś tak silnie, iż stracił oddech na kilka chwil.

Chcąc uniknąć przelewu krwi, Komenda Policji wydała rozkaz, zabraniający użycie broni palnej. Pan Kohn, dziękując kom. Rozumskiemu za wydobycie go z opresji rzekł: Gdyby policja przybyła kilka minut później, zmuszony byłbym skoczyć oknem, ratując się tym sposobem z rąk atakujących mnie robotników.

Na miejsce zajścia przybyli o godz. 7, m. 30 w.: Kom. policji na m. Łódź p. Roszkowski w towarzystwie nadkomisarza Izidorczyka i prokuratora p. Markowskiego. O godz. 10 m. 40 wiecz. policja wróciła do odnośnych komisariatów. Całkowitą odpowiedzialność za zajście ponosi Widzewska Manufaktura, która za 3 dni pracy wypłaci robotnikom tygodniówkę w 3 lub w 4 ratach po kilka złotych na raz, nie licząc się zupełnie z potrzebami robotników. (g)

Polski handel z Holandją.

Umowa handlowa polsko-holenderska.

WARSZAWA, 30. (PAT) W dniu 30 maja br. o godz. 4 min. 30, została podpisana w ministerstwie spraw zagranicznych umowa handlowa i nawigacyjna między Polską i Holandją.

W imieniu rządu polskiego umowę podpisali panowie: Maurycy Zamoyski, minister spraw zagranicznych i Józef Kiedroń, minister przemysłu i handlu, zaś w imieniu królewskiego rządu Holandji baron von Asbeck, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Warszawie.

Przy podpisywaniu umowy i instrumentów dyplomatycznych byli obecni: ze strony Holandji — H. J. von Son, sekretarz poselstwa holenderskiego w Warszawie ze strony polskiej z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych Dr. Wacław Olszewicz, naczelnik wydziału ekonomicznego, prof. Julian Makow

ski naczelnik wydziału traktatowego, St. Łoś, naczelnik wydziału północnego, Dr. Leon Paczkowski referent wydziału ekonomicznego Jan Majewski, referent wydziału północnego.

Ministerstwo przemysłu i handlu reprezentowali: p. H. Tenenbaum, dyrektor dep. handlowego, Otto Weclawowicz, naczelnik wydziału handlu zagranicznego i Dr. Juliusz Wiczkowski, st. referent tegoż wydziału.

Po podpisaniu umowy ogłosili przemówienie p. Maurycy Zamoyski i pan von Asbeck wskazując na jej doniosłe znaczenie, z punktu widzenia politycznego i ekonomicznego.

Umowa handlowa polsko-holenderska oparta na klauzuli największego uprzywilejowania stanie się podstawą stosunków handlowych polsko-holenderskich i przyczyni się do ich wzmożenia i utrwalenia.

Kapitulacja Sowietów wobec Niemców

Radziby zlikwidować konflikt dyplomatyczny.

BERLIN, 30. (PAT) Na odbytej tu wczoraj konferencji partii komunistycznej Krassin zdał sprawozdanie z konfliktu niemiecko-rosyjskiego w związku z rewizją, dokonana w siedzibie handlowej misji sowieckiej w Berlinie.

Krassin podniósł wpływ, jaki rewizja ta wywarła na wzajemne stosunki handlowe, zaznaczając, iż handel sowieców z Niemcami, nie może być utrzymany o ile tajemnica sowieckiej polityki ekonomicznej została naruszona.

Krassin oznajmił zebraniu, iż rząd niemiecki nie tylko nie wyraził rządowi sowieców dotychczas swego ubolewania z powodu wspomnianego incydentu ale nawet w ostatnich dniach dokonał w Szczecinie i Królewcu rewizji na statkach płynących pod flagą sowiecką z pogwałceniem zwyczajów międzynarodowych.

ECHA EKSPLOZJI W RUMUNJI.

BUKARESZT, 30. (PAT) O ostatniej katastrofie donoszą w dalszym ciągu, że eksplozje powtórzyły się w nocy z 28 na 29 maja, powodując pożar trzech pawilonów pirotechnicznych i składów prowiantowych.

Dzięki odwadze oficerów wojsk pirotechnicznych zdołano wyratować wielkie ilości amunicji. O północy nowe eksplozje ustały, wobec czego ugaszono.

Ministerstwo spraw wojskowych ogłasza, że przyczyny wybuchu nie zostały ustalone i że depot amunicyjny, które uległo zniszczeniu jest jednym z licznych, jakie po-

wych.

Ten fakt, zdaniem Krassina nie pozostał bez wpływu na stosunki między obu krajami.

W zakończeniu Krassin wyraził nadzieję, iż konflikt będzie jednak prawdopodobnie zlagodzony.

W związku z przemówieniem Krassina biuro Wolfa podaje, że mówca przecenia znaczenie handlu z sowiecami dla Niemiec. W r. 1923 eksport Niemiec do Rosji wynosił zaś ledwie 1,09 proc. ogólnego eksportu Niemiec, zaś import w tymże czasie wyniósł tylko 2,02 proc. całego importu Niemiec.

Natomiast import do Rosji w tym okresie Niemiec wynosił 41,03 proc. ogólnego importu Rosji, zaś eksport 32 proc. całego eksportu sowieckiego.

siada armja rumuńska.

Jest to, głosi komunikat, wielka strata, ale nie klęska. Pożar objął pracownię i składy mundurowe, koszary i znajdujące się w pobliżu domy. Liczba zabitych wynosi 4, zaś rannych 20. Pogłoska, jakoby granaty wybuchły w pałacu królewskim jest nieścisła.

DONIOSŁA UROCZYŚĆ W LWOWIE

LWÓW, 30. (PAT) Dzisiaj na cmentarzu Obrońców Lwowa, odbyła się uroczystość na grobach amerykańskich oficerów — lotników, którzy padli w obronie Lwowa i Polski, a zostali pochowani we Lwowie. W uroczy-

Jutro otwarcie

jedynego w Łodzi
w ogrodzie
teatru — „Scala”
Variete
Szczegóły na str. ogłosz. Dla uniknięcia natłoku
oprasza się o wcześniejsze wykupywanie biletów.

ści wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, samorządowych i wojska, kompanja honorowa 19 pp. z orkiestra, młodzież szkolna i szerokie rzesze publiczności.

SPRAWA SPISKU.

WARSZAWA 30,5 (PAT) W wyniku uchwały konferencji czeskosłowacko-polskiej, odbyły się 22 i 24 maja rb. w Lublinie na Słowaczczyźnie posiedzenia międzynarodowej komisji delimitacyjnej, na której komisarz Polski prof. Goettel i czeski inż. Rounick przedstawili uzgodnione teksty terenowych protokołów spiskich.

Teksty te po przyjęciu przez komisję sąsiednią przesłane przez przewodniczącego komisji pułkownika Offelera do konferencji ambasadorów celem ostatecznego zatwierdzenia, którego należy oczekiwać w połowie czerwca.

Z tą chwilą protokoły te wejdą ostatecznie w życie.

O SZAMPIONAT FOOTBALL NA OLIMPIADZIE.

PARYŻ 30,5 (PAT) Prasa sportowa podnosi zainteresowanie jakie wywołała gra szwedzkiej drużyny piłki nożnej w czasie rozgrywek olimpijskich.

Pisma podnoszą umiejętność przeprowadzania kombinacji i zgranie drużyny szwedzkiej.

„Team Szwecji — pisze „Echo de Sport” powinien według wszelkiego prawdopodobieństwa zdobyć mistrzostwo świata.

„Występy Szwedów, zaznacza L'Auto, wykazały umiejętność realizowania kombinacji gry w znacznie wyższym stopniu, aniżeli drużyny południowo-amerykańskie Uruguaju.

„L'Auto kończąc, oświadcza, że możliwe są wszelkie niespodzianki. Konstatuje, że dzień ten będzie prawdziwym finałem rozgrywek olimpijskich i zadecyduje o światowym szampionacie footballowym.

Kronika telegraficzna.

k) Włoska para królewska opuściła Londyn.

k) Kongres sekcji francuskiej międzynarodówki robotniczej wypowiedział się 1784 głosami przeciw 866 przeciwko udziałowi socjalistów w rządzie.

k) Konferencja górników w Londynie postanowiła przyjąć warunki pracodawców. Zawarta umowa obowiązująca będzie dla związków górniczych i będzie mogła być wypowiedziana w terminie 1-miesięcznym.

WYBORY DO ZARZĄDU KASY CHORYCH.

Wczoraj odbyły się o godz. 8-ej wiecz. Wybory do Zarządu Kasy Chorych w Łodzi.

Po odczytaniu potwierdzenia z Warszawy o prawomocności wyborów, wystawiono następujące kandydatury:

Przewodniczący: 1) inż. Wojewódzki (NPR) inż. Malewski (lista pracodawc.) Robert Fibric (Niem. Nar. Par.) W wyniku głosowania prezesem Kasy Chorych został inż. Wojewódzki (148 gł.) zast. Andrzejczak Marjan (PPS. 44 gł.).

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Ze strony ubezpieczonych: Otwinowski Franc. Izdebski Roman, Goepert Antoni, Matwin Br. zastępcy: Owsianka Wł. i Napieralski Ant.

Ze strony pracodawców: Pfeiffer Otto, Łuczowski Zygmunt, zastępca Jabłoński Teodor.

Do Kom. Rozjemczej: — ze strony ubezpieczonych: Józef Bednarczyk, Dolecki Wład. — ze strony pracodawców Schreher Julj. dr. Bornek Jan. Przewodniczącym kom. Rozjemczej wybrano Sławskiego Bolesława.

Na sekretarzy wybrani: Galecki Augustyn, Aunenkel Eug. Kosiński Stefan i Boron Adam.

Po wyborach i krótkim przemówieniu inż. Wojewódzkiego dalsze obrady odłożono do najbliższego piątku. (pat)

Sukcesy polskiej pianistki w Paryżu.



J. Zalewska

W tych dniach koncertowała w Paryżu znakomita nasza rodaczka pianistka p. J. Zalewska, której gra wywołała powszechny entuzjazm w sferach artystycznych Paryża. Prasa francuska zachwyca się techniką gry p. J. Zalewskiej.

Z DNIA.

Paszkwil na prośbę pań.

Protest francuskich uczonych przeciwko rzekomemu torturowaniu więźniów w Polsce jest otydny i bezpodstawnym paszkwilem. Przysłużyła się nam do tego polska lewica swoimi denuncjacjami, ta sama lewica która obecnie rękę umywa i przeciwko wspomnianemu protestowi protestuje. Jednakże cała moralna wartość tego protestu, możemy dopiero wtedy, ocenić gdy przeczytamy oświadczenie jednego z podpisanych na protestie, wybitnego członka francuskiej lewicy Pawła Boncour.

Pan Boncour oświadczył przedstawicielowi Ag. Wschodniej: Protest podpisałem na prośbę kilku pań, które kilkakrotnie prosiły mnie o to. Żadnych dowodów co do terroru w Polsce nie dostarczono mi.

Oświadczenie pana Boncour jest wprost rozbrajające. Pan Boncour wraz z innymi podobnymi sobie podpisuje protest wystosowany do opinii całego świata, wzywający pomsty niebieskiej na zaprzyjany naród i czyni to jedynie przez... kurtuazję dla dam.

Czyż może być jeszcze jaka wątpliwość że Francuzi są wobec kobiet narodem najbardziej rycerskim.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Nowe hotele w Warszawie.

(k) Towarzystwo angielskie budowy hoteli zamierza nabyć część parku „krascati” należącego do Adama hr. Zamojskiego z zamiarem wystawienia wielkiego hotelu frontem ku Wiśle.

R. BRACCO.

Pierwsze kłamstwo.

(Dokończenie.)

Ala nadszedł dzień, nieco odmienny od innych, a bardzo podobny do owego, w którym matka powierzyła go opiece ciotki Emilji i siostry. Jak wtedy, kłębiło się u nich w domu wiele obcych osób i jak wtedy, przynosiło liczne kwiaty. I dziwna rzecz, tak samo, jak owego pamiętnego dnia rok temu, ciotka Emilia znów go wzięła ze sobą, a matka, silnie wzruszona, ale tym razem bez płaczu, znów przed odejściem ubrała go w białą sukienkę i uczesała mu włosy ponad czołem a la Giotto.

Odchodząc z ciotką, małe tym razem również nie płakał, gdyż, umiając już nieco myśleć, tak mniej więcej rozumował:

„Wtedy, gdy mnie ciotka Emilia do domu przyprowadziła, nie zastałem tam tatka, chociaż wiem z pewnością, że wychodząc zostawiłem go w domu. Tym razem, gdy wychodzę przedem, tato jeszcze nie powrócił, może go przeto teraz znów zastać w domu, ponieważ widocznie zawsze jest potrzebna moja nieobecność, aby kochany tato odjeżdżał lub powracał”.

Człowiek zwierzę.

TYPY Z BOLSZEWICKIEGO ALBUMU.

(ogólną sensację wywołało wykrycie strasznej zbrodni jednego z wybitnych miejscowych działaczy komunistycznych — niejakiego Cukora, który zwabił do siebie pozbawione opieki nieletnie dziewczynki, gwałcił je i następnie mordował. Ilość ofiar dotąd niestwierdzona.

Zdemaskowanie Cukora nastąpiło zupełnie przypadkowo, w sposób następujący: Cukor werbował swe ofiary z wśród głodujących chłopów, którzy bardzo chętnie korzystali ze sposobności, aby pozbawić się dzieci, będące ciężarem dla rodziców. Cukor zwykle obiecywał oddać dzieci do schroniska i opiekować się ich losem. Gdy rodzice później zwracali się do niego po informacje, wszechwładny dygnitarz sowiecki zazwyczaj odpowiadał, że dzieci... albo umarły, albo też zginęły bez śladu. Większość rodziców ta odpowiedź zadowalała. Pewnego razu jednak rodzice, dowiedziawszy się od Cukora o tem, że oddane pod jego opiekę 12 letnia dziewczynka i 10-letni chłopczyk, rzekomo znajdujący się w schronisku, zażądali od władzy zbadania działalności Cukora, gdyż zauważyli, iż w przytułku dzieci tych nigdy nie było, a natomiast odzież tych dzieci znajduje się w mieszkaniu Cukora.

Władze wtedy zarządziły u Cukora rewizję, która dała wprost przerażające wyniki: Mianowicie, w piwnicy Cukora znaleziono 18 trupów zamordowanych dziewczątek, w wieku od 9 do 13 lat, a

ponadto trupa również zamordowanej kobiety w wieku średnim. Kilka zwłok dziewczynek znaleziono również porzuconych w miejscu ustępów, Wszystkie ofiary przed uduszeniem — jak stwierdziła sądowa sekcja trupów, wielokrotnie gwałcono, a większość zarażono chorobami wenerycznymi.

Ciekawe są usprawiedliwienia uwięzionego Cukora: Dziewczynkami zaczął się zajmować od czerwca 1923 r., gdy został zamianowany kierownikiem szkoły psów policyjnych. Chcąc się odwdzięczyć jemu z wybitnych dygnitarzy sowieckich za pomoc przy nominacji, Cukor zaprezentował mu rzekomo do służby domowej 11-letnią dziewczynkę. Dygnitarz odesłał mu później zaprezentowaną dziewczynkę chorą na łus. Cukor obawiając się odpowiedzialności, zadusił dziewczynkę, a trupa rzucił do ustępu! To rzekomo miało być jedyną jego „winą”, a resztę gwałceń i mordów miał dokonać jeden z robotników, liczący 65 lat. Robotnika też aresztowano.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że zdemaskowany obecnie komunista Cukor jeszcze niedawno piastował urząd sędziego śledczego w najdonioślejszych sprawach politycznych, był członkiem „polixbiura” w Połtawie, wydawał masowe wyroki śmierci, a w roku ubiegłym „zaszczytnie” zaznaczył się znęcaniem nad rodziną znanego pisarza rosyjskiego Kordolenki.

Sprytne oszustwo.

ULOTKA KINOWA ZA 1000 DOLARÓW.

Do amatora obcych walut p. Szlomy Szamotulskiego, zamieszkałego w Pniewach (woj. poznańskie), zgłosił się jakiś obywatel, ubrany z amerykańska i poprosił o zmianę banknotu 1000-dolarowego. P. Szamotulski był nieco tem zaskoczony, gdyż nigdy jeszcze nie miał w ręku tak wartościowego papieru. Nic więc dziwnego, że wezwał na eksperata swego szwagra.

Wycięciu ulegnie znaczna część parku, zburzone też zostaną obie oficyny pałacowe, gdyż właściciel pozostawia sobie tylko sam pałac i przyległą część ogrodu.

W Polsce nie wolno mówić po polsku.

(k) W „Głosie Pomorskim” z dnia 25-go bm. czytamy: „Niedawno zażędził na Pomorzu wypadek, będący tylko jednym z wielu charakterystycznych dobitnie stanowisko niemieckich pastorów i wskazujących na ich antypolskie usposobienie.

Wypadek ten dotyczy pastora Krause-

Banknot został uznany za prawdziwy i nieznajomy oddał się z potężną pliką marek polskich.

P. Szamotulski niedługo cieszył się „mocniejszą” walutą, — gdyż banknot 1000-dolarowy okazał się ulotką reklamową jakiegoś kina z Nowego Yorku.

Policja odszukała sprytnego amerykańszczyka, Pawła Wojtana, którego aresztowano.

go, zamieszkałego w Łasinie pow. grudziądzki, w miasteczku położonem w pobliżu granicy Prus Wschodnich.

Otóż podczas pogrzebu niejakiego Samuela Mucka, porządnie stosunkowo Niemca, udało się szeregowi polskich kobiet na cmentarzu ewangelickim. Po pogrzebie wracając do domu, a będąc jeszcze na cmentarzu, rozmawiały te kobiety oczywiście w języku polskim. Gdy pastor Krause, idący za nimi, usłyszał język polski, oburzyła się w nim jego niemiecka dusza i krzyknął na nie grubiańskim głosem, że nie mają mówić po polsku, ponieważ tu jest niemiecki cmentarz.

Wracając do domu, mały Beppo wzdłuż całej drogi spieszył się bardziej niż zwykle i narzekał na ciotkę, że idzie za powoli. Gdy przybył na podwórze, począł się wspinać po schodach na czworakach, jak gdyby w zabawie naśladował zwierzęta. Ciotka była jeszcze na pierwszym pięttrze, a on stał już na drugim z twarzą przyciśniętą do drzwi mieszkania i prostując się, ile tylko mógł, zdołał dosięgnąć palcami guzika dzwonka elektrycznego. Gdy usłyszał srebrny głos dzwonka z wnętrza mieszkania, pełen radości klaskał w rączki.

Służąca otworzyła im drzwi. Noc już nastąpiła. W pokojach panował zmrok. Beppo szedł naprzód z pośpiechem, to potracając o krzesło, to uderzając się o zamknięte drzwi, ciotka zaś wlokła się za nim z trudnością, co krok się potykając, i napróżno chciała go powstrzymać.

„Zaczekaj, Beppo, zaczekaj! Czego tak goniysz? Nie wchodź przedewszystkiem tak obcesowo.”

Ale Beppo jej nawet nie słuchał, lecz szedł naprzód po omacku, póki nie doszedł werandy, na której zwykle był wyprawiać swe harce. Pobiegł tam wprost i spotkał się w końcu z matką, która go wzięła w objęcia, nie posiadając się z radości. Matka jednak nie była sama, w towarzystwie jej znajdował się jakiś mężczyzna.

W półcieniu Beppo nie rozpoznał twarzy i wlepiając weń szeroko rozwarte oczy, zapytał żywo:

„Czy to tato?”

Mama zaś nieśmiało szepnęła mu do ucha:

„Nie, Beppo, tato nie powrócił”.

I wtedy Beppo poznał owego mężczyznę. Widział go już przedtem w domu, gdzie się często pojawiał, ale zawsze jakby ukradkiem. Otrzymywał od niego nieraz zabawki i laskocze, a jednak czuł do niego jakiś mimowolny wstręt, nie chciał z nim nigdy rozmawiać i nie chciał go nigdy pocałować. A później tego wieczora, widząc go wraz z matką stojącego obok swego łóżeczka, nie mógł usnąć i zawołał nagle z gniewem:

„Idź stąd, ty!”

Matka, jeszcze zawsze nieśmiało, powiedziała do niego:

„Czemuś taki niedobry, mój synu! Ten pan nie może już stąd odejść. Bożo gniewałaby się za to. On musi być towarzyszem twej mamy. On zostanie zawsze przy mamie, zostanie zawsze z tobą. Powiedz moje dziecko, czy będziesz kochać tego pana?”

Beppo milczał. — Zamknął oczy i udawał, że śpi. Było to pierwsze kłamstwo nowego dziecka.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

PUSZCZENIE W OBIEG BILONU METALOWEGO.

(—) Zgodnie z zapowiedzią w dniu 1 czerwca r. puszczone zostaną w obieg bilon metalowy. Narazie w obiegu znajdują się 20 50-groszówki, bite z niklu. Wczoraj Mennica Państwowa dostarczyła do Skarbcza Emisyjnego Banku Polskiego kilkadziesiąt milionów sztuk monet 20 i 50-groszowych o ogólnej wartości 16,000,000 złotych. Nadto niebawem znajdą się w obiegu 5-groszówki, bite w Polskiej Mennicy Państwowej, która zwiększyła ostatnio swą sprawność i wybija dziennie przeciętnie po 160,000 sztuk.

UPRAWA TYTONIU.

(—) Sejmowa komisja skarbowa obradowała nad wnioskiem klubu Wyzwolenia w sprawie pozwolenia uprawy tytoniu do własnego użytku dla włościan na rok 1924. W bardzo ożywionej dyskusji brał udział dyrektor Państw. Monop. Tytoniowego p. Beza Ostrowski. Wniosek, zmierzający do pozwolenia na uprawę tytoniu w r. b. włościanom na własną potrzebę, na warunkach z lat ubiegłych upadł przy głosach za, a 13 przeciw na skutek czego dotychczasowy referent p. Ledwoch zrzekł się referatu. W wyniku dyskusji przyjęto wniosek, wzywający Rząd do zniesienia cen tytoniu niższych gatunków, przy jednoczesnym podwyższeniu cen na wyroby luksusowe. Referat tego wniosku otrzymał p. Ilski.

PRZESILENIE W PRZEMYSLE DRZEWNYM.

(—) Przesilenie gospodarcze w b. silnym stopniu dosięgnęło przemysł drzewny. Produkcja zmalała o 50—80 proc. Ujemnie na tę gałąź przemysłu wpłynęło podrożenie drewna w stanie okrągłym waloryzacja taryf przewozowych i co zatem idzie niemożność sprowadzenia surowca z kresów wschodnich. Drzewo wyrabane zeszłego roku, jak zarówno podczas tegorocznej zimy, zostało z lasów wywiezione i złożone na tartakach lub po stacjach kolejowych. Ruch w tartakach jest w toku. Między robotnikami a pracodawcami toczą się pertraktacje o ustaleniu normalnych płac we frankach złota.

KRYZYS W KŁAJPEDZIE.

(—) Położenie gospodarcze obwodu kłajpedzkiego pod okupacją Litwy pogarsza się z dnia na dzień. Charakterystyczną cechą jego jest ogromny brak gotówki i kredytów. Najważniejsza dziedzina życia gospodarczego Kłajpedy t. j. przemysł i handel drzewny podupadł w zupełności. Fakt ten niewątpliwie przypisywać należy zamknięciu Niemna i niemożności przywozu drewna z Polski. Najważniejsze nawet firmy drzewne w Kłajpedzie zwijają swe agendy gdyż dowóz z Litwy jest niewystarczający, tak że wszystkie prawie zakłady unieruchomiono już od dłuższego czasu. Wskutek słabego żniwa trzylatniego zmniejszył się również handel lnem. Rolnictwo cierpi na brak środków obrotowych i rynków zbytu. Szczególnie ciężko została dotknięta hodowla bydła przez zamknięcie granic, przyczem Litwa z pominięciem najistotniejszych interesów obszaru Kłajpedzkiego zakupuje bydło rozplodowe dla swoich celów zamiast w Kłajpedzie aż w Szwecji.

ZŁOTY NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH.

(—) Notowania złotego na giełdach zagranicznych nie wykazują znaczniejszych wahań ani poważniejszych różnic, co zwiększa zaufanie zagranicy do Polski. Podkreśla to naogół prasa zagraniczna. Jedynie tylko wiedeńska „Neue Freie Presse“ w notowaniach giełdowych popełnia stale jakby tendencyjnie następujące błędy: nie notując zupełnie w cenie giełdy wiedeńskiej kursu złotego, w cenie giełdy praskiej podaje kurs 6,62 i dwie czwarte za 100 polskich „guldenów“ — zamiast za 1 złoty, w cenie giełdy warszawskiej podaje wartość 100 złotych w dewizach obcych, wyjaśniając, iż jest to kurs jednego złotego. Wprowadza to bałamuctwo wobec tego, iż nowa waluta polska nie jest jeszcze dostatecznie szerszemu ogółowi czytelników prasy wiedeńskiej znana. Nasze przedstawicielstwo w Wiedniu oraz sfery bankowe, utrzymujące stosunki z bankami austriackimi winny zareagować przeciwko temu.

WYMIANA MAREK NA ZŁOTE.

(—) Wymiana banknotów na złote rozpocznie się zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o zmianie systemu monetarnego — w dniu 1 czerwca r. Według opracowywanego projektu banknoty markowe wymieniać będą do 30 listopada Centralna Kasa Państwowa, Kasy Skarbowe oraz wszystkie Oddziały Banku Polskiego; od dnia 1 grudnia r. do 31 maja 1925 r. banknoty markowe przyjmowane będą do wymiany wyłącznie przez Centralną Kasę Państwową. Oprócz wymiany Kasy Skarbowe przyjmować będą banknoty markowe do dnia 30 listopada przy uiszczaniu wszelkich należności skarbowych.

Jednocześnie z wydaniem rozporządzenia w tym względzie wszystkie urzędy państwowe otrzymują polecenie, aby wpłacane do nich należności w banknotach markowych nie były puszczone w obieg. Wycofane banknoty markowe będą unieważnione przez dziurkowanie i składanie w Skarbie Banku Polskiego, skąd przeznaczone będą do niszczenia w papierniach. Banknoty dziurkowane, gdyby znalazły się w obiegu, będą uważane za nieważne.

W celu szybszej wymiany banknotów markowych na banknoty złote, bilety, zadawkowe i bilon, niezależnie od wydanych zarządzeń do urzędów państwowych, minister skarbu zwróci się do Związków Banków, aby wezwały banki do niepuszczenia w obieg banknotów markowych, lecz do wymiany ich na złote.

WOLNY WYWÓZ ZBOŻA.

(—) W najbliższym czasie ma być zniesiony system kontyngentowania wywozu zboża. Wywóz zboża ma być dozwolony w ilościach nie ograniczonych przy opłaceniu stawek eksportowych. Stawkę tę mają równocześnie ulec redukcji. Jak się dowiadujemy, dotyczyć to ma również i przetworów zbożowych.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 5,18 i pół

CZEKI.

Belgia 23,35

Londyn 22,48 22,27 i pół

Nowy Jork 5,18 i pół

Paryż 27,52 i pół—27,50

Praga 15,28—15,26

Szwajcaria 91,50—90,70

Wiedeń 7,32 i pół

Włochy 22,82—22,65

Pożyczka 8 proc. 7,50

Bony złote 0,72—0,70 —0,75

Bożyczka dolarowa 2,80—3

AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,50—8 Bank Handlowy 7,50—8,50 Bank dla H. i P. 1,65—1,80 Bank Kredytowy 0,65—0,70 Polski Bank Handl. 3,40 Bank Przem. Lwów. 0,37 Bank Zachodni 2,50—2,65; 6 em. 2,30—2,35 Bank Zw. Spół. Zar. 4,25—4—4,50 Bank Zw. Ziemi 0,30 Cerata 0,36 Kijewski 0,38—0,37—0,38 Przemysł chemiczny 2,75 Puls 0,40—0,52—0,50 Spiess 1—1,30 Strem 16 Wildt 0,23 Elektryczność 1,65—1,60 Siła i Światło 0,62—0,64 Chodorów 5 Czernsk 0,85—0,80 Częstocice 2,50 Gosławice 1,40 Michałów 0,60—0,75 Firlej 0,50—0,52; 8 em. 0,50 Łazy 0,16 drob. 0,18—0,17 Wegiel (4) 5,50—5,10 5,20 Ostrowite 1,60—1,85—1,80 Nafta 0,65—0,60 Polski Przem. Naft. 0,60 Nobel 6 em. 1,20—1,30—1,25 Cegielski 0,64—0,62—0,65 Cukier 4,85—4,25—4,20 Drzewo 0,45—0,50 Lipóp 0,75—0,83 Modrzejów (1) 6,65—7 (3) 6,75—7,75 (5) 7—8 Norblin 0,65—0,72 Ostrowiec 9—8—8,40 Parowozy 0,36 0,37 Pocisk 1,40—1,45 Rudzki (1) 1,60—1,70; 5 em. 1,58—1,60 Starachowice 3,10—2,90—3,10 Ursus 1,40—1,65 Wulkan 2 Konopie 5 i 6 em. 0,45—0,50 Zawiercie 48—49,50—49 Zyrardów 45,50—44,45 Borkowski 1,30—1,33 Jabikowscy 0,22 Lloyd 0,25 Żegluga 0,25 Cmiełów 0,78—0,82 Haberbusch 6,50 Klucze 0,50 Spirytus 1,60—1,70.

„O a ocalenia Francji“.

W małym miasteczku francuskim Gommench odebrała sobie życie w niezwykłych okolicznościach 40-letnia panna Personnic, która od pewnego czasu objawiała pomieszczenie zmysłów. Ostatnio była wstrząśnięta zwycięstwem wyborczym lewicy. „Francja jest stracona — mówiła. — Muszę się za nią ofiarować na całopalenie“.

Udała się ona do pewnego cieśli żądając, aby zbudował stos. Cieśla widząc, iż ma z warjatką do czynienia, nie spełnił jej rozkazu. Wówczas p. Personnic wróciła do swego mieszkania, gdzie zamknęła się, poczem położyła się na podłodze i podpaliła swe suknie, odsunawszy uprzednio na bok meble.

Gdy zwłoki nieszczęśliwej znaleziono były już całe z wyjątkiem kończyn zwęglone. Brzuch jej pękł pod wpływem gorąca i wydobyły się na wierzch wnętrzności. Ludzie widzący jej trupa, mdleli na ten straszny widok.

Bitwa na ulicach New - Yorku.

Na Broadway, głównej ulicy New-Jorku, odbyła się w tych dniach formalna bitwa między policją i bandytami. Obie strony walczyły wymieniały przeszło 200 strzałów rewolwerowych.

Tysiąc przechodniów, którzy znajdowali się wówczas na ożywionej arterji, chronili się w popłochu od kul, które powybiły wiele okien w magazynach.

Złodzieje uciekali samochodem z towarami skradzionymi. Wreszcie udało się policji zatrzymać samochód. Jeden bandyta został ranny i schwytany, inni zbiegli.

Zmiana właściciela wyspy.

Londyńskie „News of the World“ opisują zdarzenie, świadczące, iż na świecie istnieje może jeszcze nie mało miejscowości, których mieszkańcy dotychczas nie wiedzą o zaszłych w ciągu ostatniego dziesięciolecia zmianach politycznych na mapie świata. Na terytorjum byłej niemieckiej Nowej Gwinei, ze wszystkich kolonii byłego cesarstwa pod względem nazw geograficznych najbardziej zgermanizowanym, istnieje około setka wysp, z których Nowe Pomorze i Nowy Meklemburg są największymi. W maciu r. b. parowiec handlowy portugalski „Pegas“ dla naprawy steru zatrzymał się przy wyspach Ari, liczącej około 1200 mieszkańców, składających jedno pokolenie. Kacyk wyspy na widok wielkiego okrętu nie mógł wyłść z podziwienia. Oznajmił kapitanowi że „królowie tych stron z ostrym rogiem na głowach“, ledwie raz do roku lądowali tu na małych łodziach parowych, łupiąc mieszkańców z kopry, kakao, muszeli i kauczuku. Na tem o ile zdaje się ograniczały się stosunki administracji kolonii z ubogą wysepką. Od kilku już lat Niemców nie widziano lecz przyczyny nie były znane ani im, ani najbliższym sąsiadom z równie małych wysp. Na placu przed szalasek kacyka, portugalski czaryk urzeczywistnił słup z tablicą cesarstwa niemieckiego i napisem: „Schutzgebiet Deutsch Neu Guinea“. Słup ten cieszył się nadzwyczajną czcią mieszkańców i dla ochrony od deszczu był okryty dachem z liści bananowych. Kapitan założył nie mało ponosił trudu z wytłumaczeniem mieszkańców, iż cała Nowa Gwinea zmieniła właściciela, oraz że słup stracił wszelką wartość. Kacyk w końcu dał się przekonać i pozwolił zabrać dawną oznakę urzędową, otrzymawszy w zamian parę funtów tytoniu i garść wędek.

Słup ten został zabrany w celu umieszczenia w muzeum w Lizbonie.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota dnia 31 maja Anieli J.

MIEJSKI SALON SZTUKI (Piotrkowska № 53)
Otwarty od 10 do 8 wieczór.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Sienkiewicza
(zbiorowa wystawa artystów łódzkich i bieżąca malarstwa, grafiki i zdobnictwa) otwarta od 10-8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6-8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś premiera „Musisz być moją“

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

Dziś „Chrześniak wojenny“

Filharmonja (Dzielna 18)

„Luna“ (Przejazd 1)

„Don Carlos i Elzbieta“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Przeznaczenie“

„Odeon“ Przejazd 2)

„W dolinie śmierci“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Szczęście przez miłość i lzy“.

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Bigamja“

Wiadomości bieżące

— Zamykanie aptek w niedziele i święta.

Jak się dowiadujemy ze stowarzyszenia aptekarzy w Łodzi, ul. Główna 50, od dnia 1-go czerwca br. wszystkie apteki w śródmieściu będą pozamykane w święta i niedziele od godziny 2-jej po południu. Do godziny 2-jej wszystkie apteki będą czynne. Apteki na krańcach miasta będą czynne przez cały dzień. Informacje najbliższych dyżurujących aptekach będą wywieszane w każdej aptece. (pap)

— Rozbudowa instytucji Wydziału Zdrow. Publicznej.

Ponieważ ciasnota posiadanych przez Wydział Zdrowotności Publicznej pomieszczeń wpływa ujemnie na działalność podległych instytucji, delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej na ostatnim posiedzeniu uchwaliła, na wniosek Komisji Gospodarczej, przeznaczyć nie należycie wykorzystane tereny, przy ul. Łąkowej Nr. 27 i Gdańskiej 83 na potrzeby instytucji Wydz. Zdrow. Publ., w pierwszym zaś rzędzie na budowę domu izolacyjnego (przy ul. Łąkowej 27) oraz zbiorni miejskiej (przy ul. Gdańskiej 83).

Poza tem — na wniosek radnego d—ra Arcta, postanowiono poczynić starania, aby wszystkie lokale, zabrane Wydziałowi Zdrowotności Publicznej, były rewindykowane na potrzeby Wydziału Zdrowotności Publicznej.

— Przegląd zwierząt pociągowych.

Z rozporządzenia komisarjatu rządu na m. Łódź, w poniedziałek rozpoczyna się przegląd zwierząt pociągowych. W pierwszym dniu przeglądu stawić się mają na Plac Dąbrowskiego właściciele zwierząt pociągowych, zamieszkali w obrębie pierwszego komisarjatu policji. (bip)

— Dalsze ofiary wścieklizny.

Pomimo niejednokrotnego zwracania się Wydziału Zdrowotności Publicznej do ogółu mieszkańców Łodzi oraz obwieszczeń Komisarjatu Rządu, zabraniających wypuszczania psów na ulicę bez kagańców i smycz, sprawę tę wiele osób lekceważy, przez co naraża ludność na pokąsanie przez wściekłe zwierzęta. Obecnie Urząd Weterynaryjny Wydziału Zdrowotności Publicznej znowu stwierdził wściekliznę u psa, który pokąsał (przy ul. Berka Józefowicza Nr. 9) Berka Pakułę, Fajgę Pukacz oraz Frinę Goldstein. Wszystkie wymienione osoby zostały przesłane do Warszawy do zakładu Pasteur'owskiego.

— Dopłata do patentów.

Jak się dowiadujemy, pogłoski o cofnięciu rozporządzenia o dopłacie do świadectw przemysłowych są nieprawdziwe.

Ostateczny termin dopłaty do wszystkich patentów upływa z dniem 30 czerwca t. b.

To samo dotyczy również i kart rejestracyjnych. (bip)

W dniu 30 maja 1924 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sw. Sakramentami

ś. † p.

Czesław Juljan Junosza-Szaniawski

obyw. m. Łodzi, mistrz Cechu Piekarskiego, przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok, z domu żałoby (Podleśna 10 róg Pańskiej) do kościoła św. Krzyża odbędzie się w sobotę dnia 31 b. m. o godz. 7-jej. nabożeństwo żałobne w niedzielę dnia 1 czerwca o godz. 10-jej w kaplicy pogrzebowej przy kościele św. Krzyża, a pogrzeb tegoż dnia o godz. 6-jej na Stary cmentarz katolicki.

O smutnym tym obrzędzie krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają stroskani

żona, synowe, synowie i wnuczka.

2052—

Dnia 30 maja r. b. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sw. Sakramentami zasnął w Bogu przeżywszy lat 53

S. † P.

Władysław Danecki

kierownik szkoły powszechnej № 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dnia 1-go czerwca r. b. o godzinie 4-jej po południu z domu żałoby przy ul. Rokicińskiej № 31, na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskane

żona, córki i rodzina.

(d)

Chińczyk goli łeb i... porwya dziewczęta.

SPRAWCY PORWANIA 16-TO LET NIEJ DIEWCZYNY POD KLUCZEM.

W związku z porwaniem przez Chińczyków 16-to letniej dziewczyny, której udało się zbiec, policja łódzka wszczęła energiczne poszukiwania, w celu pochycenia sprawców.

W krótkim czasie udało się policji aresztować w hotelu „Klukasa“ przy ul. Cegielnianej 64

dziwięciu Chińczyków: Ling-Ti-Sa, Chen-Poc-Techoc, Chen-Wen-Jssen Lintowen-Tochen, Ni-Tso-Seng, Chen-Cien-Hi, Schu-Ngei-Enel, Nie-King-Tia i Ling-Jaa-Echen. Wszyscy wymienieni zostali przesłani do Urzędu Śledczego, celem wyświecenia powyższej sprawy. (pap)

— Przegląd rocznika 1903.

W dniu dzisiejszym upływa ostateczny termin przeglądu rocznika 1903.

Ci wszyscy, którzy do tego terminu nie stawiają się, zostaną aresztowani przez policję i odstawieni do P. K. U. (bip)

— Ważne dla maturzystów.

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącym roku akademickim na politechnice warszawskiej wolne miejsca będą na wydziałach inżynierii lądowej, inżynierii wodnej, w wydziałach elektrotechnicznym, mechanicznym, chemii, architektury i mierniczym.

Podania wraz z niezbędnymi dokumentami składać należy na imię rektora politechniki warszawskiej od 17 do 30 sierpnia.

Listy kandydatów, zakwalifikowanych do egzaminu konkursowego ogłoszone będą w dniu 6 września, a egzaminy odbędą się między 9 a 15 września.

Wykłady rozpoczynają się dnia 1 października na I semestrze, 6 zaś na wyższych semestrach. (bip)

— Poranek artystyczny dla dziatwy szkolnej.

Jutro, w niedzielę, o godz. 11-jej rano staraniem Wydziału Oświaty i Kultury odbędzie się w Teatrze Miejskim poranek artystyczny dla dziatwy szkół powszechnych.

Na program złoży się baśń fantastyczna ze śpiewami i tańcami p. t. „Królowa Tatr“, oraz deklamacje i śpiewy chóralne.

Program zostanie wykonany przez wychowanków szkoły powszechnej Nr. 85.

— Zakończenie II-go Zjazdu Wojewódzkiego Z. P. N. S. P.

W dniu wczorajszym został zakończony dwudniowy Zjazd Wojewódzki Z. P. N. S. P.

Obrady zakończono odczytaniem wniosków i przegłosowaniem ich. Większość wniosków dotyczyła sprawy oświaty pozaszkolnej, na którą Zjazd zwrócił szczególną uwagę. (g)

— Uroczysta Akademia Harcerska.

W dniu 1 czerwca odbędzie się w Sali Harcerzy o godz. 8 wieczorem Uroczysta Akademia Harcerska, poprzedzona odczytem drużyny Olgi Makowskiej, założycielki harcerstwa żeńskiego w Polsce. Temat odczytu: „Harcerstwo w dobie obecnej“.

Pozatem druh Najder, delegat Min. Skarbu będzie mówił o „Genezie idei harcerskiej“ Akademię urzęduje N. K. St. H. (g)

— Próba gaszenia ognia.

W poniedziałek 2 czerwca o godz. 7-jej wiecz. w III Oddziale Straży Ogniowej (Sienkiewicza 54) odbędzie się próba gaszenia ognia sposobem suchym za pomocą kwasu węglowego automatycznymi gaśnicami „Total“.

Wypadki i kradzieże

— Aresztowanie szpiega.

W tych dniach został aresztowany, Jakób Rozensztajn, zam. w Piotrkowie. Przy aresztowaniu znaleziono wiele kompromitującej korespondencji, pisanej w języku niemieckim i żydowskim. Korespondencja ta była prowadzona z Berlinem. Aresztowanego wraz z dowodami rzeczowymi odsłano do Urzędu Śledczego. (pap)

— Napad na ulicy.

Lenewicz Karol, zam. przy ul. Pomorskiej 80, został napadnięty przez nieznaną zbrojnicę Lenewicza w stanie ciężkim odwieziono pogotowie do szpitala Poznańskich. (nan)

Z sądów.

— Pacyfista przed sądem.

Szloma Złotnicki urodzony w 1897 roku, samowolnie wydalil się ze swego oddziału (kompanji marszowej) i w czerwcu 1920-tym roku uciekł do Niemiec, gdzie przebywał do 30 sierpnia 1923 roku. Po przekroczeniu granicy polskiej w powrotnej drodze do Kraju został aresztowany i odstawnony do Łodzi.

Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu oskarżenia skazał Szlamę Złotnickiego na przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy i na ośm lat więzienia. Skazany zgłosił zażalenie nieważności. (pap)

—oo—

Ze sportu.

— Zawody lekkoatletyczne.

W niedzielę na boisku D. O. K. odbęda się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo województwa łódzkiego. Do zawodów zapisała się większa ilość zawodników. (bip)

—oo—

— Nabożeństwo na intencję „Tygodnia czerwonego Krzyża“.

Polski Czerwony Krzyż zawiadamia, iż na intencję Tygodnia Czerwonego Krzyża w niedzielę dnia 1, czerwca rb. w katedrze o godz. 10-iej rano zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo na które Zarząd Łódzkiego Oddziału zaprasza Członków Czerwonego Krzyża, wszystkie instytucje społeczne, organizacje, Stowarzyszenia i Związki, oraz wszystkich życzliwych dla Instytucji.

— Zabawa Czerwonego Krzyża w Tivoli.

Przypominamy wszystkim, iż dzisiaj odbędzie się zabawa taneczna w Tivoli na rzecz budowy szpitala Czerwonego Krzyża dla gruźliczych. Niechaj nikt nie omija sposobności miłego spędzenia kilku godzin i przyczenia się do jaknajszysze go wzniesienia szpitala.

— Dziś Ruda jest piękna.

Pan Wojciech Salwa, znany artysta bukietarz łódzki, wystawia kwiaty wiosenne w swoim ogrodzie. Po wojnie już czwarty rok z rzędu. Każdy kto lubi piękno przyrody i sztuki, powinien zwiedzić ten piękny Park Bzów (Lilaków), które połączone z innymi kwiatami, przedstawiają aż 20 alegorycznych figur. Z pośród nich zasługują na szczególną uwagę, Nr. 1. Przeczucie, Nr. 2. Stara pio

senka, Nr. 4. Taniec życia i śmierci, Nr. 5. w Parku, Nr. 7. Przyszłej życia podróży (bukiet ślubny), Nr. 10. Majaki zazdrości i Nr. 17. Aeroplana w przestworzu z białych Bzów.

— Wycieczkę Brzegiem Krogul.

Organizuje Towarzystwo Krajoznawcze w niedzielę dnia 1 czerwca dla członków i wprowadzonych gości. Zapisy w lokalu Towarzystwa Al. Kościuszki 17 w piątek od 7 i pół do 9 wieczorem. Jednocześnie przyjmuje się zapisy na wycieczkę dnia 8 i 10 czerwca na Podkarpacie.

— Loteria fantowa na kościół wierzewski.

Odbędzie się zabawa w niedzielę 1 czerwca w Parku Trzeciego Maja przy ul. Zagajnikowej. Mnóstwo ciekawch i cennych fantów. Każdy fant wygrywa, los fantowy złotówkę. Orkiestra, biegi kołowe i pieszce sekcji Stow. im. J. Słowackiego. Mecze drużyn szkolnych. Bufet niedrogi. Wejście złotówkę. 2036—1

— Referat Ekonomiczny.

Ponieważ Związek Spółdzielni Mleczarskich (dawniej Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie) podejmuje prace przy chowaniu masła dla konsumentów, proszę należyć się zwracać do biura Związku przy Al. Kościuszki 29 w celu omówienia warunków. 3—2041.

Dyrekcja 8-o kl. Gimnazjum Humanistycznego
STANISŁAWY RAJSKIEJ w Łodzi
niniejszem podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbęda się w czerwcu.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Szkoły (ul. Sienkiewicza 37) w godzinach szkolnych.

Dyrektor (—) St. Kulejowski.

2032

8-o klasowe gimnazjum humanistyczne męskie
B. Brauna

ul. Narutowicza № 59

Egzaminy dla nowowstępujących uczniów do klasy wstępnej i pierwszej odbęda się dnia 6 i 7 czerwca, o godz. 4 po południu; do klas następnych egzaminy rozpoczyna się dnia 25 czerwca, o godz. 8 rano. Niezmożni uczniowie klasy wstępnej placą połowę normalnego wpisu szkolnego.

Podania przyjmuje kancelarja codziennie od 8 do 2 pp. 2042

Szkoła przygotowawcza koedukacyjna
Heleny Cholewickiej

Piotrkowska 120

przysposabia starannie chłopców i dziewczynki do szkół średnich.

Zapisy między 11-stą a 4-tą. 2046

Piekarskich czeladzi

kilku na wyjazd poszukuje. Wiadomość w Hotelu „Savoy“ u portjera 10—12 g.

Pasy koalicyjne,

rapcie, żabki, pilki nożne, damskie torby, walizy w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych, S. Skarzyński, Piotrkowska 135, 2026



Sandałki Skorochody poleca hartowo i detalicznie Fabryka Sandałów i Skorochodów Ogródowa № 2, (róg Nowomiejskiej). (W soboty sklep otwarty). 1995



Choroby piersiowe, suchoty, kaszel, duszność usuwają. Balsam Thio kolan Age i Bals. Thio kolan Age z phytina, z marka kogut A. Gaseckiego. Używać za poradą lekarza. Sprzedaje apt. i skl. apteczne. 1584—

Rowery

B-cia Krzemiński Piotrkowska 178.

Sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach. 1950—8

Letni Teatr „Scala“ w Ogrodzie
„VARIETE“

dyr. S. KUPERMAN

Program № 1. Od niedz. 1 czerwca codziennie.

20 Nadzwyczajnych Atrakeji.

ELLI CATTALANO

Włoski duet taneczny tańce solowe i excentryczne.

Capitan BARISON

Baletm. amer. oryginalne tańce akrobatyczne.

Arabka HAIRA

Tańce wschodnie z żywymi węzami.

Trio Harini Sketch taneczny „Szał opiumu“

STANISŁAWSCY Duet śpiewno hamurystyczny.

Julja Zamorska

Polska pieśniarka.

Mila Walewska śpiewaczka operetkowa

E. Odrobiński Polski humorysta

RADWAN znakomity śpiewak operowy

LEOPOLDI Amerykański transformista na scenie.

BOLS i BODO Akt excentryczno-komiczny.

Akt strzelecki. **3 Teddy** Akt strzelecki.

2 Okonis Akt gimnastyczny

Akt akrobatyczny **2 MILIS**

SATON Boks z żywymi kangurami.

Uwaga! Niepog. nie przeszkadza widownia kryta dachem. Uwaga!

Orkiestra pod dyr. kapelm. D. Bajgelmana.

Początek koncertu o godz. 8, przedst. punkt. o 9 w.

Kasa czynna od godz. 11—2 i od 4-ej po poł. (2085)

WDOWA

bezdzielną przyjmie przyzwolonych panów na mieszkanie i kilku na obiady. Kamienna № 22, m. 9. 2050—2

Inteligentna panna

z prowincji z braku znajomości pragnie poznać pana łagodnego charakteru od 30—35 lat. Oferty do Rozwoju możliwe z fotografją dla „Felicji“. 2040—2

Zginał portfel

zawierający: tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez B. Z. 28 p. Strz. Kan. w Łodzi i wiele innych dokumentów na imię Nowaka Leona. Znalazca proszony o zwrot ze wynagrodzeniem Nawrot 24. 2014—2

8 kl. Wyższa Szkoła Realna z Wydziałem Handlowym

Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Narutowicza 68.

niniejszem podaje do wiadomości, iż egzaminy dla nowowstępujących uczniów do klas wstępnych odbędą się w dniu 4 i 5 czerwca r. b. o godz. 4-ej pp. do klas wyższych, egzaminy rozpoczną się w dniu 16-go czerwca r. b.

Podania przyjmuje i informacje udziela kancelarza szkoły codziennie:

2049-

Dyrektor Szkoły

— Antoni Idźkowski.

Największy wybór i najtańsze ceny w Chrześcijańskim Jarmarku Łódzkim Bronisław Jagoda i S-ka Sp. Akc. ul. Piotrkowska № 44.

Polecamy obf. zaopatr. wszystkie działy w modne i sez. nowości: **Włny, kamgarny, na garnitury, spodnie palta, suknie i kostjomy.** Froto, trikoting, satyny, muszliny, kretony, płótna, madapolamy, batysty, żeliry, oksfordy, lniane obrusy serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki, kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki, **kołdry watowe, ceraty, haft,** nici, bieliznę, kołnierze, krawaty, szelki, skarpetki, **pończochy jedwabne rękawiczki, galanterję.** Prowadzmy dział obuwia damskiego i męskiego, **lakierki najnowszycy fasonów.**

Specjalnej uwadze polecamy wielki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z własnych pracowni, **najmodniejsze palta, garnitury, spodnie, bluski, suknie, sukienki, trikotynowe i wełniane, płaszcze gumowe.**

Sprzedajemy na raty. 1661—

UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętrze.

ROWERY

Kto chce mieć dobry rower niech się uda do firmy

**J. Cymerman, Łódź,
Gdańska № 9.**

Tamże do nabycia różne części zapasowe i nowe rowery najpoważniejszych fabryk. Przyjmuje się rowery do gruntownego odświeżania.

Sprzedaż detaliczna po cenach hartowych. (1631)

Miljardy kwiatów

i warzyw do sprzedania jako to: bratki, stokrotki, niezapominajki, astry, lewkonie, resbeny, kalafiory, lobelje, petunie 100 sztuk 5 milionów mk. Warzywa 100 szt. 1 milion mk. kapusta biała, kapusta włoska, kalarepa, brukiew. Srebrzyńska 57 za starymi cmentarzami. W. Terpiński. 1760—6

Młyn

matorowo-wodny 40 HP. las, torf, łaki, ziemia orna, staw, ogród owocowy, ogrodem 7 włók, zabudowania z elektrycznym oświetleniem. Cena 200 tys złotych. Starostwo Wieluńskie. Adres: poczta. Złoczew z. Kaliska R. Depczyk. 1864—5

Drzewka iglaste

Świerki niebieskie, złote, białe, jodły balsamiczne, kanadyjskie cisy, bukszpany, tuje strzyżone stożki i kule, piękne bratki, niezapominajki, goździki poleca Zakł. Ogr. L. Kołaczkiego, Piotrkowska 225. 1732-6

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Dywany po ściśle fabrycznych cenach poleca Magazyn mebli Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 21—61 1932—10

Meble! Całe urządzenia różnych pokoi jak również pojedyncze sztuki w dużym wyborze poleca Magazyn mebli Piotrkowska 116, I piętro front. 1929—10

A! A! Meble biurowe w dużym wyborze po cenach fabrycznych poleca Magazyn mebli Piotrkowska 116 I piętro front, tel. 21—61. 1927—10

A! A! Wózki dziecięce kołyski po cenach fabrycznych poleca Magazyn mebli Piotrkowska 116 I piętro front, tel. 21—61 1931—10

A! Na letniska łózka polowe, leżaki, hamaki poleca po cenach fabrycznych Magazyn mebli Piotrkowska 116 I piętro front, tel. 21—61. 1930—10

A! A! Meble różne sprzedam tanio Sienkiewicza 59—21, oficyna, Kaliński. 1890—3

A! Łózka metalowe Tow. Akc. Konrad, Januszkiewicz po cenach fabrycznych poleca Magazyn mebli Piotrkowska Nr. 116, I piętro front, tel. 2161. 1928—10

Plac morgowy zadrzewiony na dający się na letnisko pod Aleksandrowem do sprzedania. Wiadomość Targowa Nr. 15, m. 54 1914—3

Rury żebrowe i części do obrzewnania kupimy w dowolnej ilości. Piotrkowska 103, kołonia. 1915—1

Dwa łózka z materacami, szafa do rzeczy i szafa sklepowa tania do sprzedania. Ul. Nawrot 95, w sklepie. 1917—1

Okazyjnie otomana solidnej roboty, kryta gobeliną do sprzedania. Ul. Andrzeja 44, sklep. 1921—3

A! Na wypłatę Gabardiny, bonstony, szewioty, kamgarny, trykotina, Tafta, krep-de-Chine, irotee, kretony, płótna, etaminy, firanki, kapy pluszowe, żeliry. Rubaszkin, Kilińskiego 44. 1850—4

Sprzedam piwiarnię na prowincji z całkowitem urządzeniem. Wiadomość Wodna 15, Wojciechowski. 1922—1

2 place w Konstancynie przy ulicy Karola sprzedamy natychmiast Cena 5 i pół miljarde. Zgierz, Łęczycka 10, „Pośrednik”. 1923—4

ŁODKI nowe lub używane kupię. Oferty do Rozwoju pod „Łódki”. 1925—2

Plac do sprzedania w okolicy Karolewa. Wiadomość Obywatelska 49, Munt, dom Szulca 1926—2

Maszyny do obróbki drzewa jeszcze nie używane są do sprzedania. Wiadomość w stolarni Napiórkowskiego Nr. 7, przy Górnym Rynku. 1891—2

7 morg: duży ogród, staw, bez budynków, odpowiednie pod letnisko. Cena 16 miljarde. Zgierz, Łęczycka 10 „Pośrednik” 1854—1

Gospodarki z pięknymi ogrodami, łąkami, stawami 27 i 35 morgowe, osobiście zbadane sprzedamy natychmiast. Zgierz, Łęczycka 10, biuro „Pośrednik” 1855—1

Młyny wodne, folwarki, wille, domy zaraz do sprzedania. Zgierz, Łęczycka 10 „Pośrednik”. 1853—1

Pasy koalicyjne, rancie, żabki, piłki nożne, torby damskie, przybory podróżne, duży wybór, cena konkurencyjna. S. Skarzyński Piotrkowska 133 1911—3

Urządzenie sklepu spożywcze go kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny składać pod „Nr. 7” do administracji. 1902—2

Są 2 domki do sprzedania z placami z powodu wyjazdu. Wieś Retkiń, Jan Babiński 1201—1

Różne:

Do pracowni sukien i okryć damskich J. Kozłowskiej potrzebne kompletnie zdolne, oraz starsza panna do szycia Zachodnia 22. 1864—2

Górny Rynek — okolica — poszukuję natychmiast pokoju. Oferty administracja pod „Kraaków”. 1779—1

Letnisko w Opatówku 1 pokój do wynajęcia. Wiadomość Kilińskiego 142, Bejm. 1916—1

Inteligentna kobieta młoda poszukuje posady do dzieci na letnisko. Oferty do Rozwoju pod „Letnisko” 1918—2

Potrzebna dziewczyna do dziecka Częstochowska 6 m. 1 1920—2

Pracownia sukien „wandy” wykończa starannie i elegancko kostjum 40 zł, suknie 18 zł. Główna 55, II piętro front. 1924—2

Potrzebna zaraz zdolna panna do haftu białego i merekę Piotrkowska 275, Kapecka. 1935—3

Potrzebna służąca ślep dystrybucyjny Kilińskiego 125. 1934—1

Poszukuję jakiegokolwiek posiadamy biurowej, maszynistki posiadamy praktykę, świadectwa, może być na wyjazd. Oferty pod „Pracowita”. 1935—1

Przybłąkał się pies wyżeł maści białej z ciemno brązowymi łatkami, Odebrać można Drewnowska 36, Pawlak 1936—2

Przyjmę przyzwoitego pana na mieszkanie Łódź Nawrot 49, m. 15. 1937—2

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia w dobrym punkcie, blisko Górnego Rynku. Wiadomość stolarnia od godz. 7—9 wieczorem Napiórkowskiego 7. 1892—2

Szewskie (formy) kopyta najmodniejsze fasony nadeszły. Spółka szewców Piotrkowska Nr. 95. 1893—2

Potrzebna chemiezarka. Kilińskiego Nr. 49, pralnia. 1876—1

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie nauki klas. Przystasabia do egzaminów dla eksternów. 6 Sierpnia 14, pralnia. 1875—2

Potrzebna zdolna prasowaczka Gdańska Nr. 5, pralnia. 1913—1

Zamienię lokal sklep z pokojem na Kozinach na pokój z kuchnią w mieście za porozumieniem. Składać oferty pod „M. K.” 1910—1

Mieszkanie 4 pokojowe komfortowe w Kaliszu do wynajęcia. Poste restante — Kalisz — Nr. 335. 1906—1

Poszukuję pokoju z kuchnią lub pokoju za dobre komorne ewentualnie dam odstąpić. Oferty Rozwój pod „Pokój” 1935—2

Potrzebna drobniadżatka i kołszularka do pralni. Ul. Północna 14. 1899—2

Poszukuję nauczyciela — ki gry na pianinie. Oferty w administracji pod „Pianino” 1897—1

Zgubione dokumenty

Kmieciak Marjanna zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 1919—2

Szymańska Helena zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 1936—1

Trociny i wiopy

stałe do oddania. Wiadomość w fabryce obróbki drzewa.

Sp. Akc.
Maksymilian Jakubowicz
Panska 90, tel. 15-74.

Cena ogłoszeń: Przekł. tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk. zwyczajne 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. kolumny 200.000 mk. ogłoszenia 120.000 mk. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wyraz duże litery 500.000 mk. poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 30 gr. za mil. stronica 6 lam. zwyczajne 15 gr. wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej doliczają się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.